GAZETA KRAKOWSKA

Prenumerata na zwyczaynym papierze złp. 12, na francuzkim złp. 15.

N^ER 128.

Pojedynczy numer na zwyczaynym papierze gr. 10.

PONIEDZIAŁEK DNIA 29 LISTOPADA 1830 ROKU.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

Dzień godzina		Barometr na 0° R.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI
28.	7	27 7, 133	— 2. 6	100	połud: ws. słaby	pochmurno	
	12	,, 7 369	— 0. 3	96	,, średni	,, ,,	
	3	,, 7, 863	— 0. 6	97	,, ,,	,, ,,	
	9	,, 8, 619	— 1. 8	100	wschodni mocny	,, ,,	

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Kraków 29 *Listopada*. — Wczoray w nowym teatrze, będacym już na dokończeniu, pierwszy raz odbyła się proba orkiestry, z wyboru tuteyszych artystów muzykalnych złożoney. Mnóstwo ciekawych zebrało się na to widowisko. Piękność wewnętrzna sali, wygodne lóż urządzenie, obok mocy budowy, podobały się wszystkim znawcom. W ten tydzień malowanie i ozdoby wewnętrzne ukończone zostaną.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Londyn 15. 16 17, — *Paryż* 16, — *Bruxella* 16 *listopada.*

Anglia. Wiadomy już upadek ministerstwa xięcia Wellingtona, poprzedziły ważne spory w izbie niższey parlamentowey, odnoszące się w szczególności do zmnieyszenia wydatków listy cywilney. Jeszcze dawniey Sir Henry Parnell oznaymił był w teyże izbie, że lubo minister Peel tak jawnie oświadczył się przeciw ustanowieniu komitetu, mającego zgłębić stan wydatków tey listy, on przecież od swego wniosku nieodstępuje. Posiedzenie dnia 15 będące dalszym ciągiem rozpoczętych w tey mierze sporów, pociągnęło za sobą upadek ministrów tym dotkliwszy, że się wydarzył z okoliczności ważnego głosowania, pierwszy raz przez nowy parlamet odbytego. Na posiedzeniu tém, Sir Henry Parnell ponowił wniosek swóy, w którym nadewszystko przywodził, że objaśnienie, jakie uczynił w tey mierze kanclerz izby skarbowey, aż nadto jest powikłane i niezrozumiałe, iżby się obeyść miało bez mianowania komitetu, ktoryby mógł w tey mierze dokładnieyszą izbie zdać sprawę. — "Wątpię ja rzekł daley mowca, jeżeli jest aby jeden człowiek w całey W. Brytanii, ktoryby zdołał pojąć wnioski ministra; a jeśli on je sam poymuje, to zapewne musi posiadać do tego pewien klucz, którego izbie nieudzie-

lił. Bo gdzież właściwie znayduje się ta oszczędność, o którey nam tak wiele nagadano? Mimo naytroskliwsze badania i pracę jaką sobie zadałem, niebyłem w stanie nigdzie zobaczyć tych 160,000 fs. zapowiedzianego zmnieyszenia. — Niemam ja wcale zamiaru ograniczać osobistych wydatków króla, i przez to chcieć ubliżać dostoyności korony; atoli w liczbie rozmaitych pozycyi przedłożoney nam listy cywilney; pierwsze z nich tylko, odnoszą się do osoby monarchy. Pytaniem więc, które mi cięży na sumieniu jest: czy reprezentanci narodu nowo wybrani, co zaledwie wyrzekli przyrzeczenie przestrzegać we wszystkiém dobra ludu, będą mogli zezwolić na tak ogromną summę pieniędzy, bez dokładnego zgłębienia, poprzestając na odrobinie niezrozumiałych objaśnień? I mogąż to uczynić reprezentanci narodu pomnąc na tylokrotnie powtarzane, tu nawet w izbie tey wznawiane przyrzeczenia, jak nayściśleyszey oszczędności; — przyrzeczenia, których cały świat słuchał? Nie; sądzę nawet, że jeżeli czynności śledcze żądanego przezemnie komitetu, niebędą się podobały ministrom; pewny jestem, że znaydą potwierdzenie królewskie. (*Słuchaycie! słuchaycie!*) Niepodobna aby nowy parlament, mógł tak zaraz na pierwszém swém zgromadzeniu, wyrzucić bez namyślenia aż 1,000,000 funtów szterlingów! — Gotów ja jestem Panowie moi, wszelkie wydatki domu J. K. Mości z naywiększą liberalnością potwierdzać; nie tak przecież łatwo zezwolić mogę na inne. ,, — Następnie wywodził mowca stan wydatków tey listy, i do tegoż odnoszących się sporów za Jerzego IV; daley zaś, odwołując się do porządku, jaki dziś Francya w tey mierze zaprowadza u siebie, skończył na przypomnieniu ostatniego wniosku Pana Brougham, który żądał, aby i dochody xięztwa Lankaster, również pod listę cywilną podciągnione zostały. — Po tey mowie zabrał głos kanclerz skarbowy, i mówiąc przeciw ustanowieniu komitetu oświadczył: że takowe zagrażałoby naruszeniem zasad monarchii. Po nim mówili jeszcze, P. Bankes, lord Althorp, P. Wynn i P. Summer za mianowaniem komitetu, zaś PP. Caleraft, i Herries przeciw komitetowi, i zaraz przystąpiono do kreskowania, z którego się okazało: *Za wnioskiem* 233, — *przeciw wnioskowi* 204; — *większość więc przeciw ministrom* 29 *głosów.* — Jak tylko w izbie oznaymiono wypadek kreskowania, zaraz na ławkach oppozycyi żywe dały się słyszeć oklaski, a P. Hobhouse wymierzył natychmiast do ministra Peel następującą apostrofę: " *Po tem co zaszło w izbie, po takiey opinii jaka się w niey objawiła przeciw ministrom, możeż bydź jeszcze ich zamiarem pozostać przy urzędach, i dłużey sprawami państwa zawiadywać?*—,, — Gdy na to żadna nie nastąpiła odpowiedź, zażądał P. Hobhouse, ażeby to pytanie wnieść pod rozwagę izby; na co mu jednak odpowiedział P. Brougham, że lubo w teraźnieyszych okolicznościach bardzo jest naturalne, byłoby jednak dziś zawczesném. — Tu dopiero przystąpiono do mianowania komitetu i takowego członkami wybrani są: Sir H. Parnell, kanclerz izby skarbowey, Sir Robert Peel, lord Althorp, P. Arbuthnot, lord Morpeth, P. Herries, P. Hume, P. Frankland Lewis, P. Baring, lord Palmerston, P. Banker, P. Fitzgerald, Sir Edward Knatchbull, P. Ward, P. Maberty, Sir Charles Grand, P. Littletor, Sir John Newport, P. Dromenond, P. Palmer, P. Spring Rice, i P. Wynn. — Zaraz nazajutrz w izbie wyższey, po złożeniu licznych petycyi, xiążę Wellington przybliżył się do stołu, i głosem, jak mówi Dziennik *Times*, niezrozumiałym

chrapowatym, oświadczył: "Milordowie! *Mam sobie za obowiązek uwiadomić Was, że w skutku tego, co zaszło wczoray wieczór w izbie niższey parlamentowey, uznałem za rzecz przyzwoitą, udać się dzisieyszego poranku do J. K. Mości i upraszać o uwolnienie od urzędu. Jego Król: Mość raczył nayłaskawiey przychylić się do takowey prośby; a więc tak długo tylko przy mojem urzędowaniu pozostanę, dopoki móy zastępca mianowany nie będzie.*„— Po takowém oświadczeniu, xiążę oddalił się z izby. — Tegoż dnia w izbie niższey, (16 b. m.) już od 11 godziny z rana wszystkie wnijścia do galeryi napełnione były cudzoziemcami, którzy na otwarcie izby, mające o godzinie 1 nastąpić, cierpliwie oczekiwali. W pięć minut po uderzeniu pierwszey, zajęto wszystkie mieysca, i niezliczone mnóstwo ciekawych, którzy żadnego nieznaleźli, musiało wrócić do domów. O trzeciey, mowca parlamentu, zajął krzesło prezydującego. Po złożeniu przysięgi przez wielu członków i podaniu niektórych petycyi, na wniosek Sir Henryka Parnell, przybrani jeszcze zostali do wczorayszego komitetu, Sir James Graham i lord Lowther. Następnie szeryffowie Londynu podali do kratek izby petycyą lorda majora, aldermanów i rady gminney Londynu, o reformę parlamentu. Alderman Wood, oznaymił, że szczególniey deklaracya xiążęcia Wellingtona w izbie wyższey, (względem ustąpienie z ministerstwa,) spowodowała korporacyą, iż dziś w imieniu miasta Londynu, ponawia swe życzenie, względem pomienioney reformy. — Tu powstał z mieysca swego minister Peel.— Wszystkich oczy zwróciły się na niego; i naygłębsze panowało milczenie, gdy do prezydującego mowcy, odezwał się w te słowa: "*Wysokie i nieobludne poważenie, jakie tey izbie winien jestem; powoduje mnie, do korzystania z naypierwszey sposobności i oświadczenia jey: że wskutku tego, co zaszło wczoray wieczor, wziąłem sobie za obowiązek złożyć uszanowanie moje, J. K. Mości i naypokorniey oznaymić, że nieczuję się dłużey bydź zdolnym, do sprawowania mego urzędu z własnem zadowoleniem i dobrem kraju. Jego Królewska Mość raczył bydź tyle łaskawym, że takowe oświadczenie moje naywzgledniey przyiął; i dla tego mam honor donieść izbie, że pieczęć ministerstwa spraw wewnętznych tak długo tylko jeszcze piastować będę, dopoki J. K. Mość niewyznaczy następcy na móy urząd. — W tymże samym przypadku znaydują się inni członkowie rządu; dopóty oni tylko uważają się bydź w posiadaniu swych urzędów, dopoki ich następcy mianowani niebędą.*„— Następnie zabrał głos lord Althorp i zwrócił uwagę izby nato, że po takowem oznaymieniu, niebyłoby rzeczą na swojem mieyscu, przedsiębrać teraz jakie ważne rozprawy. "Spodziewam się więc, mówił daley, że i P.Brougham, zapowiedziany na dzień dzisieyszy swóy wniosek, względem reformy parlamentu, jak skoro wszelka władza w zawieszeniu zostaje, do dalszego czasu odłoży.„ — Nato odpowiedział zaraz P. Brougham: "Jestem bezwątpienia z tem samem poważeniem dla izby, z jakiem szanowny sekretarz stanu, (Peel) w sposobie tak uymującym i przyjacielskim, dał się jey poznać tey chwili. Bolałoby mnie to jednak, gdybym był przymuszony, wniosek móy na dziś przygotowany nadal jeszcze odłożyć; jest on albowiem nader ważny, i daleko mocnieysze i większe zawiera w sobie widoki, niż wszystko to, co dotychczas w tey izbie mogło bydź usłyszanem. W takim więc stanie rzeczy, widzę się bydź zniewolonym, zdać na decyzyą izby: czy mam dziś pod jey roz-

wagę wnieść to wielkie pytanie, lub je nadal odłożyć; bo jeśli je odłożę, to nie tak memu życzeniu, jak woli izby zadość tylko przez to uczynię. Gdy nadal żadna zmiana administracyi, jakabykolwiek zayść mogła, w żadnym względzie dotyczeć się mnie niemoże; przeto upraszam izby, niech raczy pomnieć na to, że jeśli wniosek mój zawieszam, to tylko do dnia 25 b. m. nie na dłużey. W dniu tym, jakikolwiek będzie skład nowego ministerstwa, i jacykolwiek będą ministrowie J. K. Mości, nieomieszkam w prowadzić wniosku mego względem reformy parlamentu.,, — Tu znowu Sir Robert Peel, z uwagi przez lorda Althorp uczyniony, jakoby w obecney chwili żadna administracya nieistniała, dla usunięcia wszelkich nieporozumień znalazł potrzebę nadmienić: że dopóki jego następca mianowanym niebędzie, uważać się nieprzestaje za posiadającego zupełną władzę, którey gdzie tylko dobro kraju wymagać będzie, w nadziei że go izba reprezentacyina dzielnie w tey mierze wspierać zechce, wrazie potrzeby użyć nieomieszka. — Oświadczenie to, z nayżywszem i naygłośnieyszem upodobaniem przez całą izbę słuchane i przyjęte zostało. Liczni członkowie oppozycyi opuścili swe mieysca, i otoczywszy P. Peel, podawali mu rękę na znak przyjaźni. O godzinie 5 nastąpiło odroczenie, i rozeyście się izby. — Dziennik MORNING CHRONICLE z d. 17 zapewnia, iż na dobrey powadze wsparty, śmiało oznaymić jest w stanie: że zaraz potem nagłem, lubo nie nieprzewidzianém oddaleniu się ministrów, przedsięwzięte zostało utworzenie nowego gabinetu. Posłano po lorda Grey, i mamy powod mniemania, że mu zaproponowano urząd pierwszego ministra. Jeżeli go więc przyjmie, to jak mówią, między innemi, P. Brougham, margrabia Landsdown, lord Althorp, lord Palmerston, lord Morpeth, lord Durham, lord Holland, P. Karol Grant, P. Spring Rice, Sir Henry Parnell, Sir James Graham, P. Tennyson, i P. Hume, wniydą do służby publiczney. — Dziennik Times donosi z wiadomości giełdowych, że rozmaite obiegające tam pogłoski zgadzają się na jedno, iż nowe ministerstwo składać się ma z Whigów i liberalnych Torrisów pod naczelnictwem lorda Grey. — Nagły powrot obu wysłanych do Niderlandów kommissarzy PP. Castwright i Bresson, dało powód do zebrania się na radę ministrów xięcia Wellingtona i hr. Aberdeen, z posłami zagranicznemi, xięciem Talleyrandem, xięciem Esterhazym, hrabią Matuszewiczem, hr. Bülowem, i baronem Falk. — Dwa szczególnieysze zdania, które tu z powodu wyżey opisanych wydarzeń, nie od rzeczy będzie przytoczyć, poprzedziły na chwilę, w nader wielkiey z sobą sprzeczności, upadek xięcia Wellingtona. Niedawno bowiem P. Brougham powiedział o nim w parlamenie: „*Nieżyczyłbym sobie nigdy dożyć dnia tego, w ktorymby pierwszy minister króla, nieśmiał nawet przy boku, jego publicznie się pokazać; prawda, że minister ten nie jest cierpiany, ale to zwykle ztąd pochodzi, kiedy kto chce bydź tem, do czego niebył nigdy stworzonym, to jest wielkim człowiekiem stanu.*,, — Przeciwnie zaś gazeta Francyi jeszcze dnia 14 b. m. przytoczyła następujący wyjątek z listu pod dniem 11 pisanego z Londynu: „*Ktoby sądził, iż xiążę Welington potrafi dać się zgiąć burzy, która mu grozi; mylną posiada znajomość tego męża!... i t. d.*,, — Co teraz pomieniona gazeta powie? niewiadomo.

DOD:

DODATEK
do Nru 128
GAZETY KRAKOWSKIEY.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.
Dalszy ciąg.

Francya. Dnia 15 b. m. wieczorem rozeszła się wieść po Paryżu, że w mieysce marszałka Gerard, który dla słabości wzroku niemoże pełnić służby ministra woyny, mianowany został marszałek Soult, a w mieysce margrabiego Maison, jenerał Sebastiani ministrem spraw zagranicznych, po którym ministerstwo morskie objąć ma hr. Argout par Francyi; co wszystko jednak wymaga potwierdzenia, że tym bardziey, późnieysze z d. 16 wiadomości paryzkie nic o tém nie wspominają. —Na giełdzie paryzkiey d. 15 b.m. przylepiona została telegraficzna depesza od prefekta departamentu północnego; donosząca: że Pan Bresson sekretarz poselstwa francuzkiego w Londynie, znowu z Bruxelli odjechał do Londynu, i że zawieszenie broni, ktorego granicę stanowić ma lewy brzeg Skaldy, przez Belgiiów przyjęte już zostało. — Izba parów, w skutek postanowienia dekretu królewskiego z d. 9 b. m. naradziwszy się poprzednio, uchwaliła, aby d. 22 b. m. zebrać się jako sąd wyższy, na publicznem posiedzeniu osądzić wiadomą sprawę hr. Kerkolay i jego współobwinionych. — Pałac Tuilleryow w krotce będzie znowu zamieszkany przez króla. Xiążę Orleans ma mieszkać nadal w *Palais Royal*. — Dnia 15 przed południem prezydował król w radzie ministrów. O koło godziny 1szey udał się na wielki dziedziniec pałacowy dla przeglądu artyleryi gwardyi narodowey, która mając na czele jenerała Lafayette, i dowodzcę swojego jenerała Pernetti uszykowała się w czworobok dla odebrania sztandaru. Król w mundurze jenerała gwardyi narodowey, w towarzystwie xięcia Nemours i swoich adjutantów, wszedł do czworoboku, i wręczając sam jenerałowi Lafayette chorągiew, przemówił w tych wyrazach: "Z pociechą oglądam tę piękną artyleryą paryzką, w którey szeregach za zaszczyt sobie poczytują, że mogą liczyć syna mego. Żałuję, że go tu niemasz tey chwili, ażeby dzielił ze mną przyjemność, jakiey doznaję, powierzając wam chorągiew noszącą nasze kolory narodowe, te szanowne kolory, których widok obudza w nas przypomnienia owey chwały i wolności ściśle ze zwycięstwami złączoney, ktoresmy wywalczyli, bądź to w obronie niepodległości narodowey, bądź dla odzyskania na nowo swobód naszych i ustalenia ich powagą praw, zachowaniem instytucyy i obroną z niemi oyczyzny. Wasze to są obowiązki, ktore wam z upodobaniem przypominam, będąc naymocniey przekonanym: że w chwili niebespieczeństwa, znaydę w was ten sam zapał do obrony honoru narodowego, jaki sam w sobie uczuwam. Z ochotą wynurzam wam rownie i tę przyjemność, którą uczuwam z widzenia obok siebie tego zacnego weterana gwardyi narodowey paryskiey, który po wszystkie czasy był wzorem miłości ku oyczyznie i wierności dla naszych praw.„ — Następnie jenerał Lafayette odczytał rotę przysięgi, po którey wykonaniu artylerya gwardyi przeciągnęła przed monarchą. Królowa przypatrywała się z tarasu pałacowego temu świetnemu widowisku.

Belgije. Na posiedzeniu kongressu narodowego w dniu 16 b. m. P. Van de Weyer zdawał izbie sprawę z poselstwa swego do Londynu, w ktorey opowiedział między innemi wiadomą już czytelnikom naszym rozmowę z xięciem Welingtonem, podczas ktorey, miał go tenże zapewnić słowem honoru, że Anglia nie wmiesza się zbroyną ręką do sprawy niderlandzkiey. Nim to nastąpiło, P. Van de Weyer, zapoznawszy się z wielu członkami parlamentu, zaprowadzony przez Pana Hobhouse do hrabiego Aberdeen

ministra spraw zagranicznych; gdzie gdy tenże oswiadczył mu: że Anglia postanowiła trzymać się ściśle traktatów, które pokóy Europy i los jey ustaliły, i dopóty nie wdawać się w nie zbroyną ręką, dopóki jey własny honor i dobro wymagać tego nie będą; na to P. de Weyer odpowiedział mu w te słowa: "Chcieć utrzymać traktaty zabezpieczające dawnieysze ustalenie Europy, jest to samo, co wydać woynę. Belgijanie gotowi są odeprzeć wszelkie mieszanie się dyplomatyczne, lub zbroyną ręką do ich spraw; i raczey rzucić się z rozpaczą w opiekę obcego mocarstwa, jak ścierpieć co podobnego, i t. d.," Po oznaymieniu tekowém, izba uchwaliła podziękowanie P. de Weyer za odbyte poselstwo. — Na posiedzeniu d. 16 naradzał się kongres nad sposobami ogłoszenia niepodległości belgjów, lecz jeszcze nic stanowczego nie uchwalił.

DONIESIENIE.

Podpisany Notaryusz podaje do publiczney wiadomości, iż w skutek wyroku Wys: Trybunału I. Instancyi M. W. Krakowa dnia 5 Lutego 1830 r. między P nią Teklą z B[...]ów Fritzową w assystencyi Męża P. Jerzego Fritz O. M. K. z jedney, a Panią Konstancyą z Bulińskich Kosicką w assystencyi Męża P. Ludwika Kosickiego Professora Lyceum Krakowskiego czyniącą, i Panną prawomocną Maryanną Bulińską, w sprawie o dział majątku po ś. p. Reginie z Florkowskich 1go slubu B[...]owey, 2go Bulińskiey wocznie zapadłego, licytacyi kamienicy pod L. 490 i 503 przy ulicy Floryańskiey w gminie IV. M. W. K. stojące, mieysce d jącego, a wyrokiem Wys: Sądu Appellacyinego z dnia 22 Czerwca 1830 w całey osnowie zatwierdzonego; od których obydwóch rekurs przez uchwałę Wydziału Prawnego z dnia 19 Lipca 1330 do L. 43 wydaną, odrzuconym został, tudzież w skutek powtornego wyroku Wys: Trybunału I. Instancyi M. W K. ddtto 5 Sierpnia 1830 r. między temiż Stronami wocznie zapadłego, warunki licytacyi stanowiącego, i podpisanego Notaryusza do przedsięwzięcia licytacyi delegującego, a wyrokiem Wys: Sądu Appellac z dnia 19 Październ ka 1830 w całey osnowie zatwierdzonego, od których obydwóch rekurs z strony P. Fritzowey przedstawiony, uchylonym został przez uchwałę Wydziału Professorów i Doktorow Prawa ddtto 9 Listopada 1830 r. do L. 75 wydaną, sprzedaną będzie kamienica pod L. 490 i 503 przy ulicy Floryańskiey w gm: IV M. Krakowa stojąca, według osnowy wykazu hypotecznego przez niegdy ś. p. Józefa Bulińskiego i Reginę z Florkowskich Bulińskich Małżonków, od P. Józefata Wiślickiego mocą kontraktu z dnia 13 Lipca 1804 r. w aktach Magistratu Krakowskiego xiędze 8 Czyn: Wiecz: na karcie 400 do liczby 323 wpisanego, kupiona, a to na żądanie strony pilnieyszey, to jest P. Konstancyi z Bulińskich Kosickiey w assystencyi Męża P. Ludwika Kosickiego czyniącey, i Panny Maryanny Bulińskiey, pod następującemi warunkami:

1. Mający chęć licytowania złoży tytułem vadii złp. 3000 od którego składania nikt nawet z Sukcessorów wolnym nie jest.
2. Nabywca obowiązany będzie całkowitą summę szacunkową po potrąceniu Widerkaufów jakie się okazać mogą oraz vadium złożyć w depozyt Sądowy w ciągu miesiąca od dnia licytacyi; jeżeliby jednakże złożył nabywca deklaracyą od którego z wierzycieli hypotecznych zezwalającą na pozostawienie wierzytelności jego przy nieruchomości, na tedy o tyle mniey złożyć jest mocen nabywca do depozytu, zostawując u siebie pozostawioną summę przy nieruchomości nabytey, z procentem 5/100 od dnia licytacyi.
3. Podatki jeżeli jakie zaległe okażą się, tudzież koszta licytacyi z depozytu następnie zapłacone zostaną.
4. Jeżeliby w ciągu tygodnia od dnia licytacyi znalazł się pretendent ofiarujący o jednę czwartą część wyżey, tedy winien przedewszystkiem złożyć tę jednę czwartą część w depozyt sądowy,
5. Cena na pierwsze wywołanie kamienicy tey pod L. 490 i 503 w Krakowie stojącey, przez w sztuce biegłych ustanowiona jest w summie łączney 23,399 złp. 15 gr.
6. Niedopełniający warunkow utraci vadium na korzyść całey massy Bulińskich, i nowa licytacya na jego koszt i schedę ogłoszoną będzie.

Licytacya odbędzie się przed podpisanym Notaryuszem delegowanym, a to w kancellaryi notaryatu w domu pod L. 262 w rynku krakowskim, do ktorey przygotowawczo w myśl art: 959 K. P. S. odbydź się mającey, ustanowionym jest termin na dzień 11 Stycznia 1831 r. o godzinie 10 z rana.

Na takową zatem licytacyą wzywają się wszyscy chęć kupienia mający.

W Krakowie d. 25 Listopada 1830 r. Andrzey Jaroszewski N. P.